

Trzy dni w Warszawie

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 11 czerwca 2018 20:44



W poniedziałek 4 czerwca uczniowie klas drugich gimnazjum wyjeżdżali na wycieczkę do Warszawy. Wstałem bardzo wcześnie rano, ponieważ zbiórka była zaplanowana na 5:50. Gdy dotarłem na parking szkolny, większość uczestników wycieczki już tam była. Nawet nie zdążyliśmy porozmawiać, bo przyjechał autobus i zabrał nas w drogę. Byliśmy bardzo podekscytowani. Podróż minęła szybko, mimo iż trwała 7 godzin.

W Warszawie byliśmy o godzinie 13.00. Pierwszą atrakcją była wizyta w Muzeum Powstania Warszawskiego. Było naprawdę interesująco. Nasz przewodnik opowiedział nam wiele ciekawych rzeczy odnośnie przebiegu powstania, jak wyglądało życie w powstańczej Warszawie, itp. Po oprowadzeniu nas po całym muzeum czekał nas quiz, który rozwiązaliśmy bez żadnego problemu. Kolejnym przystankiem był budynek sejmu, do którego nie udało nam się ostatecznie wejść ze względu na obradujących posłów. Weszliśmy do senatu, gdzie widzieliśmy biuro marszałka oraz salę obrad. W telewizji wydaje się o wiele większa, a w rzeczywistości jest dużo mniejsza. Na koniec udaliśmy się na cmentarz Powązkowski, gdzie znajdują się groby, między innymi żołnierzy walczących o niepodległość Polski 100 lat temu, a także bohaterów „Kamieni na szaniec” A. Kamińskiego: „Rudego” i „Zośki”. O godzinie 18:00 mieliśmy obiadokolację. Dostaliśmy barszcz z uszkami, który był naprawdę dobry. Po obiedzie dotarliśmy do hostelu i okazało się, że pokoje są zupełnie inne niż na stronie internetowej. Po niewielkim zamieszaniu każdy trafił do swojego pokoju, w którym spędziliśmy miło wieczór. Następnego dnia wstaliśmy wcześnie i od razu zjedliśmy śniadanie. Potem pojechaliśmy do Pałacu Saskiego i jego przepięknych ogrodów. Była tam również piękna fontanna. Z całego pałacu został jedynie fragment będący „Grobnem Nieznanego Żołnierza”, który jak pani przewodnik nam powiedziała, był 14 letnim chłopcem. Mieliśmy również okazję zobaczyć zmianę warty oraz złożenie kwiatów. Dalej poruszając się po mieście dotarliśmy do pałacu prezydenckiego, który był naprawdę przepiękny. Idąc dalej, znaleźliśmy się w Zamku Królewskim. Pan przewodnik przez około godzinę oprowadzał nas po tym przepięknym miejscu, tłumacząc nam, co znajduje się w danej komnacie, do czego służyły poszczególne przedmioty, itd. Dowiedzieliśmy się, że zamek został w czasie II wojny światowej całkowicie

Trzy dni w Warszawie

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 11 czerwca 2018 20:44

zburzony przez Niemców. Została z niego wtedy tylko jedna ściana, lecz odbudowano go. Na koniec zesliśmy do piwnicy, w której skrywały się dwa naprawdę piękne obrazy z kolekcji Lanckorońskich. Następnie doszliśmy na rynek, gdzie znajdowała się słynna Syrenka będąca godłem Warszawy i mieliśmy tam godzinę wolną, aby kupić pamiątki. Później przyjechaliśmy przed Pałac Kultury i Nauki, który wyglądał imponująco. Wjechaliśmy na 30. piętro, skąd widoki były naprawdę wspaniałe. Obszedłem taras widokowy parę razy i zrobiłem kilka zdjęć. Pod koniec dnia zwiedziliśmy Stadion Narodowy, na którym mecze rozgrywa polska reprezentacja. Sam stadion został wybudowany w 2012 roku na potrzeby Euro. Widok z trybun był piękny i można było poczuć się jak na prawdziwym meczu piłki nożnej. Później udaliśmy się na obiadokolację, po czym wróciliśmy do hostelu. Zaczęliśmy pakować swoje rzeczy, ponieważ otrzymaliśmy informację, że z samego rana opuszczamy nasze pokoje. O godzinie 23:00 poszliśmy spać.

Następnego dnia wstaliśmy o godzinie 5 rano. Zjedliśmy obfite śniadanie i ruszyliśmy do Centrum Nauki Kopernik. W środku było bardzo dużo obiektów, które przez zabawę uczyły. Spędziliśmy 2 wspaniałe godziny, korzystając z atrakcji. Po czym wsiedliśmy do autobusu, który zawiózł nas do parku Łazienkowski. Widzieliśmy między innymi pomarańczarnię, łaźienki oraz chiński taras, gdzie usłyszeliśmy historię miłosną. Na koniec obejrzelśmy pałac, w którym kiedyś urzędował Józef Piłsudski. Potem pożegnaliśmy panią przewodnik, wsiedliśmy do autobusu i ruszyliśmy w drogę powrotną. W Kalwarii byliśmy o godzinie 19:20 zmęczeni, ale pełni wrażeń.

Mariusz Hebl, kl. II c

{gallery}warszawa_2018{/gallery}